

DZIESIĘCIOLECIE UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO „Jesteśmy jeszcze niezbyt zamożnym, ale solidnie pracującym warsztatem...”

Wywiad z rektorem UŁ prof. dr Janem Szczepańskim

TOWARZYSZU REKTORZE! Chciałbym prosić o garść informacji i uwag dotyczących dziesięciolecia Uniwersytetu Łódzkiego. Zdać sobie oczywiście sprawę, że tak obszerne i złożone zagadnienie nie sposób wyczerpać nawet w parogodzinnej rozmowie, ale chodzą mi przez głowę jakieś zarysy, o rzuć okiem w przeszłość i teraźniejszość Uniwersytetu.

Rektor Szczepański wstaje i zaczyna spacerować po pokoju. — Co mogłoby być interesujące? — pyta. — Historia uczelni?

— No, coś — najkrócej mówiąc było to tak. Przez 110 lat rozwijała się Łódź jako kapitalistyczne miasto przemysłowe, z tego blisko 80 była jednym z największych miast Polski. I mimo wysiłków, mimo starań i zabiegów nie mogła doświadczyć powstania wyższej uczelni. O tym wiecie. Wszystko, co zdołała wywalczyć, to namiastka takiej uczelni: powstała w 1928 r. oddział Warszawskiej Wolnej Wszechnicy Polskiej, który porwał się zresztą przez cały okres swojego istnienia z ogromnymi trudnościami lokalowymi i finansowymi. Oto rozdział pierwszy.

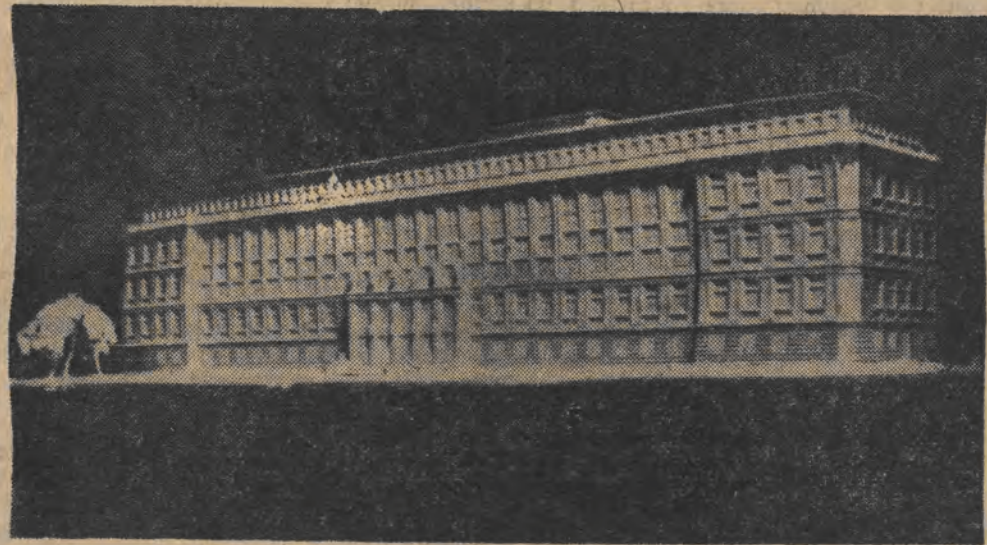
Rozdział drugi jest jeszcze krótszy. Proszę notować doświadczenia. — W „Dzienniku Ustaw”

— Oczywiście — zgadza się rektor Szczepański. — Chciałbym tylko zobrazować stronę dydaktyczną pracy uczelni kilkoma liczbami. Byliśmy — i to jest szczególnie ważne — szkołą kadr. Przeprowadziliśmy 27 habilitacji, wydaliśmy 127 dyplomów doktorskich, 3576 dyplomów magisterskich i 1822 dyplomy zawodowe. Liczby te, a przecież większość z naszych absolwentów kończyła studia według dawnych przepisów, a więc bez dyscypliny studiów — świadczą przecież o osiągnięciach pracy dydaktycznej.

Proponowałabym przed chwilą, abym spróbowała wyznaczyć „miejsce Uniwersytetu w mieście”. Oto jedna strona tego zagadnienia — ogromna część naszych absolwentów pracuje zawodowo i naukowo właśnie w Łodzi.

Strona druga — prace naukowe. Opracowana przez Bibliotekę Główną bibliografia prac opublikowanych przez naszych naukowców przekracza 3.500 pozycji. Są tu studia naukowe, podręczniki, skrypty, rozprawy, artykuły, prace popularno-naukowe i publicystyczne.

Strona trzecia — to ścisła współpraca z instytucjami upowszechniającymi wiedzę, chociażby z TWP, to współpraca ze szkolnictwem średnim, to popularno-naukowe odczyty, wygłaszane przez członków Łódz-



Tak będzie wyglądała Biblioteka Uniwersytecka. Dziś w ramach uroczystości dziesięciolecia UŁ odbędzie się wmurowanie kamienia węgielnego pod gmach Biblioteki.

Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 11 czerwca 1945 r. opublikowany został dekret Rady Ministrów z dnia 24 maja 1945 r. zatwierdzający przez Prezydium Rady Narodowej, którego dwa pierwsze artykuły brzmiały następująco: „Art. 1. Tworzy się Uniwersytet Łódzki. Art. 2. Uniwersytet Łódzki jest państwową szkołą akademicką”.

Notuję i myślę — oto w robotniczym mieście wielkich tradycji rewolucyjnych powstaje uniwersytet, którego zadaniem jest nie tylko odtworzyć wieloletnie zaniedbania kulturalne, ale i stworzyć oddziaływający na nowe życie miasta ośrodek naukowy. I myślę jeszcze — ileż dramatycznie patosu kryje się w urzędowym dekreście Rady Ministrów.

Ale rektor Szczepański mówi dalej. — Nie czas tu zajmować się szczegółową analizą wyjątkowej sytuacji, w jakiej organizował się Uniwersytet Łódzki.

Bez bazy materialnej — tj. sal wykładowych, laboratoriów i bibliotek, trudno było katedry dysponować częstotliwie, jednym czy dwoma pokojami. Ogromna, ale nie objęta przecież jeszcze dyscypliną studiów, liczba uczących się młodzieży przepływała niemal przez palce wąskiej kadry naukowej.

Ale przecież tysiące młodzieży chciało dołączyć do szeregu, który walczył o naukę. Tysiące młodzieży chciało skorzystać z udostępnionej im przez władzę ludową możliwości kształcenia się.

Cóż było robić? Profesorowie pracowali w najtrudniejszych warunkach, nieraz ponad siły i nie dlatego, że absolucji, którzy uzyskali w tym czasie dyplomy, wspominają z głębokim wzruszeniem ich poświęcenia. Tak wyglądał pierwszy okres życia uczelni. Okres, powiedziałabym, żywiołowej rozbudowy Uniwersytetu Łódzkiego.

— A okres drugi? — pytam.

— Nazwałabym go — odpowiedział rektor Szczepański — okresem reorganizacji. Były to lata dla Uniwersytetu Łódzkiego bardzo trudne. Lata kurczenia się liczby katedr i studentów — jedna z konsekwencji odpływu sił naukowych i studujących młodzieży na Uniwersytet Warszawski. Ale w tych latach pokonała jak gdyby „kamień węgielny” pod uniwersytet nowego typu, dokonano niezbędnej pracy organizacyjnej.

I tak ukończyliśmy w okresie trzecim — w okresie planowej rozbudowy na nowych zasadach.

— No, dobrze. Towarzyszu Rektorze, ale mówimy dotychczas tylko o stronie organizacyjnej pracy Uniwersytetu. Myślę jednak, że należałoby wyznaczyć „miejsce Uniwersytetu w mieście” — określić jego znaczenie dla życia kulturalnego, naukowego i społecznego Łodzi.

klego Towarzystwa Naukowego, czy innych towarzystw naukowych. Znaczną część tych odczytów wygłaszają właśnie pracownicy naukowi naszej uczelni.

Wreszcie strona czwarta — istnienie Uniwersytetu Łódzkiego jak również pozostałych wyższych uczelni pozwala pozostać w swoim mieście, rodzinnym studiującą, a więc najbardziej ambitną i najdroższą część młodzieży, która wpływa przecież na temperaturę ideologiczną, wszystkich publicznych dyskusji i imprez, na temperaturę ideologiczną życia społecznego Łodzi.

— To prawda — „miejsce Uniwersytetu w mieście” rysuje się zupełnie wyraźnie. Wiele innych pytań: jakie perspektywy na przyszłość?

— Perspektywy? — rektor Szczepański jest wyraźnie zadowolony. — Piękne, naprawdę piękne. Ruszamy z budową biblioteki, którą ukończymy w roku 1957, zaczynamy równocześnie w tymże roku budowę gmachu dla Wydziału Biologii. Następnie pójdzie gmach Chemii i nareszcie staniemy jakoś na nogi.

Bo dotychczas — wiecie sami — jest ciężko walczyć z trudnościami lokalnymi, nie mamy warsztatów do produkowania specjalnej aparatury naukowej, brakuje kłopoty z mieszkaniami dla naszych pracowników naukowych.

Nie sądzicie tylko, że narzekam — sprawa ruszyła z miejsca i na pewno zostanie zrealizowana. To kwestia czasu — przede wszystkim czasu.

Czuje, że rozmowa nasza przeciąga się. Mogłbym zadać jeszcze dziesiątki pytań. Każde z tych pytań stanowiłoby temat do artykułu. Rezygnuję jednak, i dziękuję rektorowi Szczepańskiemu, za ostatnie pytanie. — Czy nie moglibyście, Towarzyszu Rektorze, spróbować podsumować to, co powiedzieliście, jakimś uogólniającym zdaniem?

— Chyba przez porównanie. Jeżeli można porównać Uniwersytet do warsztatu, to powiedziałabym: Jesteśmy warsztatem. Niezbyt jeszcze zamożnym, ale solidnie pracującym warsztatem. Nie wstydzimy się naszych absolwentów, nie musimy absztygować naszej uczelni. Posuwając się naprzód do budowy uniwersytetu socjalistycznego, wzbogacimy nasz warsztat, udoskonalimy metody pracy i będziemy wypuszczać coraz lepsze prace naukowe i coraz lepiej przygotowane do pracy wychowawczej.

Powodzenia, Towarzyszu Rektorze! Na Wasze ręce składamy w dziesięciolecie Uniwersytetu Łódzkiego życzenia pełnego powodzenia w pracy, życzenia wielkich osiągnięć w kształtowaniu głębokiej ideowej i wszechstronnej wykształconej młodzieży.

Rozmowę przeprowadził JERZY PANASEWICZ

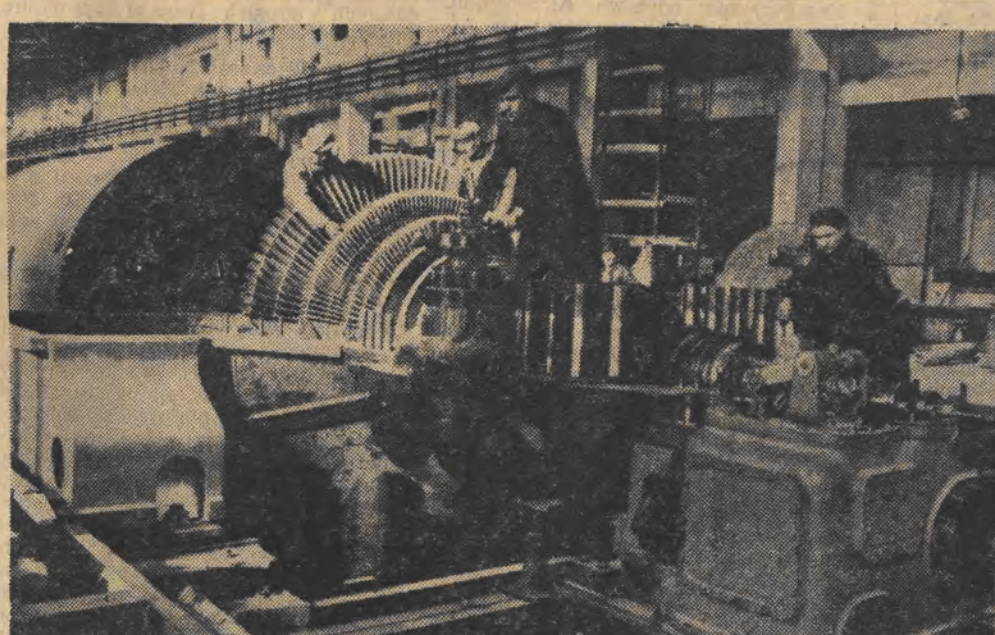
Pierwsza ogólnopolska konferencja poświęcona budowie transformatorów

Szybki rozwój elektryfikacji w naszym kraju, rozbudowa linii wysokiego napięcia stawiają przed przemysłem i instytucjami naukowymi zadanie budowania nowych, o coraz to większej mocy, transformatorów, umożliwiających przesyłanie energii elektrycznej do wszystkich zakątków Polski.

W związku z tym Polska Akademia Nauk wspólnie ze Stowarzyszeniem Elektryków Polskich zorganizowała w Politechnice Łódzkiej (w dziedzinie zagadnień elektrotechnicznych) pierwszą ogólnopolską konferencję, której zadaniem jest omówienie dotychczasowych osiągnięć przemysłu i nauki w budowie transformatorów oraz wytyczenie planów na okres najbliższych pięciu lat.

Na konferencję która potrwa trzy dni, przybyli między innymi zastępca sekretarza IV Wydziału PAN, prof. Skowroński, przedstawiciele poszczególnych ministerstw, instytutów naukowych i wyższych uczelni.

Zebrań powołał rektor Politechniki Łódzkiej, prof. Klimkiewicz. Referat otwierający zjazd wygłosił prorektor PŁ, prof. Jędrzejko. Po referacie rozpoczęła się dyskusja. Obrady trwają.



Największa w Polsce elektrownia Jaworzno II podlega dalszej rozbudowie. NA ZDJĘCIU: brygada Władysława Gałczyńskiego montuje dalszy turbozespoł dostarczony przez Związek Radziecki.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 122 (3374) ROK XI

ŁÓDŹ, WTOREK 24 MAJA 1955 ROKU

CENA 15 GR

W naszym mieście powołano WOJEWÓDZKĄ I ŁÓDZKĄ KOMENDĘ ZŁOTOWĄ

W związku z V Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów, który odbywać się będzie w Warszawie w dniach od 31 lipca do 14 sierpnia br., na terenie całego kraju powołano wojewódzkie i miejskie komendy złotych. Zadaniem komend jest czuwanie nad jak najlepszym przygotowaniem młodzieży poszczególnych miast i województw do wzięcia udziału w V Festiwalu Przyjaźni.

Zdobywca Mount Everest przybędzie na Festiwal

Udział w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie zapowiedział — w Nepalczycy Buthia Tensing, który w maju 1953 r. zdobył wspólnie z Nowozelandczykiem E. P. Hillarym najwyższy szczyt kuli ziemskiej — Mount Everest.

W wypadku dojazdu do skutku przyjazdu Tensinga do Polski, sekcja spotkań międzynarodowego komitetu przygotowującego do V Światowego Festiwalu zamierza zorganizować z nim spotkanie miłośników turystyki.

W Anglii zastrajkowało 20.000 dokerów

LONDYN, 23.5.

W poniedziałek rano w Londynie, Liverpoolu, Birkenheadzie, Manchesterze i Hullu rozpoczął się strajk dokerów należących do Związku Ładowców Portowych. W strajku bierze udział około 20.000 dokerów, którzy domagają się oficjalnego uznania ich związku zawodowego i przyznania im prawa prowadzenia rokowań z przedsiębiorcami. Dokierzy anglijskiej zjednoczeni w Związku Transporowców, należących do TUC (Zrzeszenie Brytyjskich Związków Zawodowych), nie biorą udziału w strajku. Zgłosili się oni do pracy, lecz wielu z nich nie mogło wykonywać swych normalnych czynności wskutek nieobecności ładowców. Strajkownicy wystawili linie piktetowe przy wejściach do portów.

Jak podaje Agencja Reutersa, na ogólną liczbę około 270 statków — zakotwiczonych w pięciu wymienionych wyżej portach, praca została całkowicie lub częściowo przerwana przy wyładunku 174 statków.

Jan Izdorczyk ambasorem PRL w Rumunii

WARSZAWA, 23.5.

Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mianowała Jan Izdorczyka ambasadorem PRL w Rumunii.

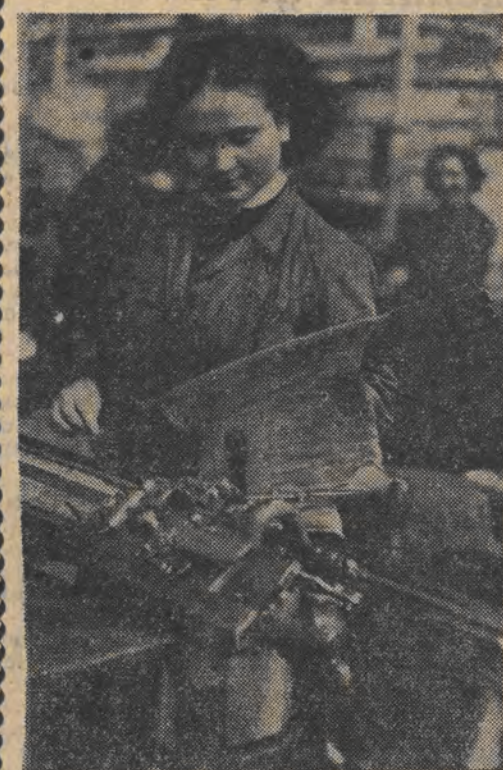
Otwarcie sesji komitetu doradczego ONZ

Dnia 23 bm. rozpoczęła się w Paryżu sesja doradczego komitetu ONZ przygotowującego międzynarodową konferencję do spraw wykorzystania energii atomowej w celach pokojowych. Obrady otworzył sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld. Ze strony radzieckiej w sesji bierze udział członek Akademii Nauk ZSRR, D. Skobieliński.

Międzynarodowa konferencja do spraw wykorzystania energii atomowej w celach pokojowych odbędzie się będzie w dniach od 8 do 20 sierpnia w Genewie.

Kierunek:

WARSZAWA, KOMITET FESTIWALOWY



Dresy, spodenki kajakarskie, pulowery, bluzy, szalikowe, kostiumy kąpielowe i gimnastyczne — oto niektóre tylko artykuły dziewiarskie, produkowane przez Zakłady im. Ofiar 10 Września na zamówienie Komitetu Festiwalowego.

Dla kogo są one przeznaczone? Dla kadry reprezentacyjnej naszych sportowców. Niemal było kłopotów z ustaleniem kolorów i fasonów. Dobrze się jednak stało, że na naradzie, która odbyła się w Warszawie, byli obecni również sportowcy. Po obejrzeniu modeli, zaproponowanych przez zakład, wprowadzali pewne poprawki. Ustalono na przykład, że przy dresach ramiona będą wyższe, przody bluzek mniej obfite, a zamki „błyskawiczne” przy spodniach — znacznie dłuższe.

Cała załoga ZPDZ im. Ofiar 10 Września z zapałem przystąpiła do realizacji zamówienia. Szczególnie ucieszyły się młode robotnice i robotnicy. Zaszczyt to przecież dla nich, że właśnie w dresach, pulowrach i kostiumach przez nich wykonanych będą defilowali sportowcy na Festiwalu.

A teraz załóżmy dla kadry reprezentacyjnej naszych sportowców. Działalność przy ręcznej maszynce saneczkowej pracuje młoda dziewczyna, Danusia DEBSKA (zdjęcie pierwsze). Co kilka minut wyjmując z maszyny kawałek dzianiny uważnie go oglądając, aby przypadkiem nie przepuścić jakiegoś braku. Na zebraniu ZMP-owskim Danusia o pracę na Festiwalu postanowiła pracować znacznie oszczędniej niż dotychczas. Oto jej wyniki: w kwietniu zaszczydziła 1,2 kg wełny, a do 15 maja — 0,5 kg.

Przechodzimy do krajalin. Kroczymy! Anna JOZWIAK podkłada pod „nóż” równo ułożoną dzianinę (zdjęcie drugie). Pracuje bardzo uważnie. Nic dziwnego. Dresy przez nią wykrojone trafią do Warszawy. W festiwalowe dni będą w nich paradować chłopcy i dziewczęta, a na każdym dresie jest znak fabryczny, nazwa zakładu.

Szwalnia. Znowu młoda, uśmiechnięta dziewczyna. To Krystyna BUDZYŃSKA (zdjęcie trzecie). Obok niej „muchomorowe” barwy dzianina. Szyje się z niej kostiumy kąpielowe. Łatwo sobie wyobrazić, jak ładnie będą wyglądały nasze pływaczki w białych, usianych czernwonymi kropkami kostiumach. A do każdego gotowego już kostiumu Krystyna dołącza życzenie: „Bądź pierwsza w zawodach pływackich, tak jak ja chcę być pierwsza w pracy”.

Trzeba tu jeszcze dodać, że Krystyna Budzyńska z wysoką nadwyżką wykonuje swoje zobowiązanie festiwalowe.

Oglądamy gotowe już wyroby. Wszystkie są ładne, efektowne i solidnie wykonane. Nie powstydzą się swego znaku fabrycznego młode robotnice z ZPDZ im. Ofiar 10 Września. Z ich pracy będą na pewno zadowoleni nasi sportowcy.

W pakarni kostiumów, dresy, pulowery, bluzy, układane są w kartonowe pudła. Na każdym z pudełek kartka z napisem: Warszawa, Komitet Festiwalowy, ul. Łazienkowska.

Fot. — M. Sz.

Karnecik Dni OSWIATY, KSIĄZKI, PRASY

W dniu dzisiejszym w Łodzi odbędzie się następujące imprezy:

- Goda 10 — aula Uniwersytetu Łódzkiego — uroczysta akademicka z okazji 10-lecia istnienia Uniwersytetu Łódzkiego.
- Goda 14 — Narutowicza 66 ul. M. — złożeńia kamienia węgielnego pod gmach Biblioteki Uniwersyteckiej.
- Goda 16 — I RWK dla Młodzieży, Struga 14 — spotkanie z Janem Staudyngiem.
- Goda 16 — II RWK dla Dzieci, Inżynieria 3 — pogadanka pod tytułem „Wielkie rocznice” (Andersen, Schille).
- Goda 17 — Dom Młodego Robotnika, Przybyszewskiego 43 — odczyt „Książki — twój przyjaciel”.
- Goda 17 — MDK, Moniuszki 4a — spotkanie z reżyserem filmowym.
- Goda 18 — XII RWK dla Dorosłych, Franciszkańska 20 — przegląd nowości.
- Goda 18 — Hotel Robotniczy, Krzywoustego 3 — odczyt „Rewolucja 1905 r.”.

W Liceum Bibliotekarskim, ul. Perle 11 — wystawa pt. „Piękno książki współczesnej”.

Spotkanie dwóch załóg

Załoga Zakładu „C” ZPB im. Stalina z niepokojem obserwowała wykresy, ilustrujące dzienne i dekadowe wykonanie planu w maju. Krywana produkcja i zamiatanie piasek ku górze — spadała. Do kierownictwa zakładu przychodziło coraz więcej robotników. — To warzyrze — mówili oni — że się u nas dzieje. Dotychczas plany nasze wykonywaliśmy i to z nadwyżką, a teraz... Krew człowieka zalewa, gdy na to patrzą. A dlaczego tak się dzieje? Dlatego, że przeda, którą otrzymujemy z Zakładów im. Armii Ludowej jest do niczego...

Kierownictwo zakładu zaczęło badać sprawę, szukać źródeł spadku produkcji. Przeprowadzono dokładne, laboratoryjne badania przedzdy Wreszcie okazało się, że najbardziej utrudniającą pracą to, iż przeda jest źle „napuszczana”.

Co robić? Zgłoszono wiele wniosków, z których jeden okazał się najskuteczniejszy. Postanowiono poprosić przedstawicieli przedalnia ZPB im. Armii Ludowej na naradę z załogą Zakładu „C”.

Narada odbyła się wczoraj. Tkaczki przyniosły na nią „dowody rzeczowe” — cewki ze źle nawiniętą przedzą. Dyskusja była gorąca, a dyskusantów wielu.

Ważne jest również i to, że nikt z zabierających głos w

dyskusji nie starał się obarczać winą wyłącznie przedstawicieli z Zakładów im. Armii Ludowej. Nie szczędzono krytycznych uwag również pod adresem majstrów i kierowników z Zakładu „C” ZPB im. Stalina. Między innymi „dostało się” majstrów z oddziału snownal, Plucie, który stanowiąc za mało interesuje się produkcją, na co zwróciło uwagę wiele snownaczek. Stwierdzali one, że mogłyby pracować znacznie lepiej, gdyby park maszynowy był odpowiednio przystosowany. Ale majster Pluta niewiele zwracał uwagi na żądania robotnic. — My chcemy uczciwej pomocy, a nie kpiny — mówili snownaczki.

Głos w dyskusji zabierał również przedstawiciel ZPB im. Armii Ludowej, mówiąc o licznych trudnościach i niedomaganiach w pracy przedalnia. Niestety od tych go spodarskich, pełnych troski o produkcję i jakość, o wykonanie planów wypowiedziało daleko odbiegło wystąpienie majstra salowego Szymańskiego. Było ono wręcz demobilizujące. Otóż majster Szymański stwierdził, że przedalnia ZPB im. Armii Ludowej planów nie wykonuje i chyba ich jeszcze trudniej go wykonywać nie będzie, bo

otrzymywany surowiec jest

zły.

A przecież surowiec przeda jest zupełnie niezły. Jak to stwierdził zebrani na naradzie majstrów i przedalnic, a potwierdziło laboratoryjne badanie przedzdy, otrzymywany surowiec jest dobry, a tylko na skutek niedbalstwa czy braku kontroli cewki z przedzą są źle nawinięte. Jak stwierdził dyrektor Zakładu „C” tow. Lange, największą winę ponosi tu oddział końcowy przedalnia ZPB im. Armii Ludowej.

Dobre i słusznie się stało, że pracownicy dwóch zakładów, z których jeden dostarcza drugiemu przedzdy zeszli się razem, aby „wyprowadzić” sobie, powiedzcie, jakie mają trudności, co im utrudnia pełne wykonywanie zadań produkcyjnych.

Wnioski ze spotkania: towarzysz z ZPB im. Armii Ludowej muszą jak najskuteczniej usprawnić kontrolę w przedalniu, zwrócić większą uwagę na jakość produkcji, nie dopuszczać do tego, aby następne partie przedzdy były źle nawinięte. Ale obok tego również wielu majstrów z Zakładu „C” ZPB im. Stalina, jak np. tow. Pluta powołano zmienić swój styl pracy. A wówczas wzrośnie wydajność, plany będą wykonywane rytmicznie.

O dziecko trzeba dbać od urodzenia...

Jest to stara i niezawodna prawda. Gdy wprowadzimy ją w czyn, dziecko będzie się normalnie, szybko rozwijać i w późniejszych latach nie sprawi nam wiele niepotrzebnego kłopotu.

Wstępując tym chętnie rozpoczyna drugą część reportażu, zamieszczonego kilka dni temu w naszej gazecie. Reportaż nosił tytuł: „Nowy rozdział” (Głos Robotniczy nr 118 z dn. 20 bm.) i poświęcony był sprawom kopalni rudy, które powstają na ziemi łęczyckiej.

— Użył się do ludzi wiele pochlebnych opinii o kopalni, o tej wielkiej budowie. Wszystkie są słuszne i prawdziwe. Ja jednak uważam, że należy pokazać i cenne strony naszej pracy — tak mniej więcej zaczął za mną rozmowę górnik przodowy, Piotr Stuch.

Miał rację. Nie można powiedzieć, aby Przedsiębiorstwo Budowy Kopalni — Okręg Łęczyca wypełniał wszystkie obowiązki przodków. Wystarczyłoby wymienić fakt, iż przy odwołaniu do dyrekcji o kilka kilometrów nie posiadają telefonów. Na budowie nie ma środków lokomocji, umożliwiających szybkie poruszanie się w terenie.

— Aż włosy stają dęba na głowie, jak się pomyśli, co by to było, gdyby ktoś uległ poważniejszemu wypadkowi i potrzebował szybkiej pomocy — mówi Stuch, — Biegniemy teraz plecthota przez pola do Łęczycy, szukaj pomocy...

Fakt powyższy świadczy o ogromnym, karygodnym niedbalstwie i lekceważeniu przepisów BHP.

Albo sprawa na pozór drobna, ale jakże przykra. Górnik przybył na 5 muszki po pracy wracać do domu... brudni, bowiem nie zastosowano się na miejscu budowy nawet o miednicę.

„Problem miednicy” jest jednak niczym w porównaniu... Chwilęczkę cierpliwości, opowiem o wszystkim kolejno.

Rano trzeba zjeść śniadania, prawda? Czynność to całkiem oczywista, ale w Łęczycy...

O godz. 6.40 wchodzi do jadalni w mieście gospodyni. Spodzielam się z nią kawałkiem, przednie mają jeszcze swoje stołki, a niedługo rozpocznie się przedpołudniowa sycnia.

Pomyliłem się. W otworzyłem nieomal gotycki lokół pust.

— Czy można dostać coś do zjedzenia?

— Opatulajcie to zrywką masła, mł. — Poproszę herbaty i... — Słusznie! Tak rano!

— To co w takim razie? — Mam wędzić, zakaść zimno, Pocić.

„Wypycham” w ślepie zeschłą bułkę i jakby wędzi, obracając ją po gładkim spożyciu bułki, wędzi.

„Nierównomiernie” gość.

„Ale o to właśnie się dwóch mężczyzn. Wychodzą z kuchenki, mam wędzić, zakaść zimno...”

„Stoją niedziadzi, jak spod ziemi wyrosła kielbasa. Balansując, zwiastując”, zbliża się do delikwentów.

— Proszę bardzo, już się robi. Śniadanie dla szanownych panów. Śniadanie z rozręka, ha, ha...

„Szanowni panowie!” — nieśmiało to i z wahaniem wypielniła „wola” kielasa. Godzina stoła plecthota się.

„Górnicy! Nie, ci na takie „kawy” nie dadzą się nabrać. To chlapi, którzy przybyli do miasteczka zaledwie kilka godzin w Przemyśle PBN, maże w GS, o może postać się o przyjęcie do kopalni...”

„Zle wyglądają „sprawy gastronomiczne” w Łęczycy. Szczególnie źle w odniesieniu do górników, którzy już w tej chwili stanowią poważny odrost ludności.

Górnictwo jest szczególnie

ciężkim zawodem. Pracownik kopalni nie tylko powinien, ale musi się dobrze i systematycznie odżywiać.

Niestety, kierownictwo PBK — Okręg Łęczyca do tej pory nie zapewniło załóżce jadła na miejscu. Ale gdzie? Bar mleczny w praktyce nie istnieje (można w nim dostać papierosy, limonadę, cukierki — bywa też czasami mleko i tylko mleko), gospoda zaś jest zwykłym szynkiem.

W Wydz. Handlu Woj. RN nikt do tej pory nie „doziedzi” widać do wniosku, że należy zwiększyć dostawy artykułów spożywczych.

— Jagusiaka to pewnie wyślemy z powrotem do Częstochowy. Nic tu po nim — łazik, bumeluje...

Tak określił Ryszard Jagusiński technika górniczego, Andrzeja Jagusiaka.

— Ja nie do niego nie mam — tłumaczył mi dalej — nawet go lubię. Ale coś — za bardzo zajmują go dziewczęta, a za mało kopalnia.

Zainteresowałem się sprawą tego chłopaka. Zwróciłem się do kierownika sztybu, tow. Jagusiaka, w celu zasięgnięcia dokładniejszych opinii.

Rzeczywiście stygł Jagusiak pracuje źle.

— Ale to nie. Chłopak się zmienił. Już moja w tym głowa, żeby wyszedł na człowieka — twierdzi kierownik.

Natomiast kierownik PBK, tow. Mateja, stawia sprawę ostrzej.

— Jeszcze trochę poczekamy, a potem trudno, pozbędziemy się go. Nie ma innej rady. Chyba, że się zmieni.

— A coście uczynili, żeby się zmienił?

— Rozmawiałem. Ale nie potrafię się z nim dogadać. Przewodniczący rady zakładowej, tow. Cholewa:

— Jagusiak! Nie, nie znam takiego, nie nie wiem o jego sprawie...

Wymieniam jeszcze kilka nazwisk. „Na próbę”. Tow. Cholewa nikogo nie zna i nie wie. Trzeba powiedzieć otwarcie: nie interesuje się zbytnio sprawami załogi.

— Towarzyszu, ja mam tyle pracy — twierdzi — muszę robić różne zestawienia, ewidencje. No, bo przecież dokumenty naszej rady muszą być w porządku...

Cóż, w radzie naprawdę zgromadziło się wiele papierków. Zasłoniły one wartyści cel pracy.

Organizacja partyjna, która powstała na budowie przed miesiącem, nie spełnia jeszcze funkcji politycznego kierownika załogi. Kolo ZMP (sprawa Jagusiaka i wiele podobnych — tu powinny znaleźć rozwiązanie) nie ist-

nije, mimo że w kopalni pracuje wiele młodzieży.

Kopalnia jest dopiero w budowie, dopiero się wszystko „rozkręca” — to prawda. „Rozkręca” się jednak za wolno.

„O dziecko trzeba dbać od urodzenia...”

A przecież leczyłby kopalnie są naszym „najmłodszym dzieckiem”, którego żywot datuje się dopiero od pierwszych miesięcy br. Z przytoczonych powyżej faktów widać wyraźnie, że jakoś mało interesuje się tym wszystkim Powiatowy Komitet partii w Łęczycy, Wojewódzka Rada Narodowa, nie mówiąc już o Przedsiębiorstwie Budowy Kopalni.

Od tego jak będziemy dbać od samego początku, od pierwszych dni o sprawy kopalni i jej załogi, zależy wzrost naszego narodowego bogactwa, zależy też przyszłość ziemi łęczyckiej.

B. RAJCHERT

Gdzie mamy się bawić?

Nowe Stare Miasto, nowe Bałuty budzą wśród łódzian wiele sentymentu. — To nasza nowa, socjalistyczna Łódź — mówimy z dumą. I tak już jest, że w niedziele przedpołudnie spacerujemy ulicami nowych osiedli, że prowadzimy tam przyjeżdżającego. — Po prostu — myślimy sobie — zobacz, jak zmieniamy to jedno z najbardziej zaniedbanych miast.

Jeśli krytykujemy architektów, urbanistów, budowniczych za błędy i usterki (a krytyka taka często jest potrzebna), nawet, jeśli piętnujemy brakorobstwo, a wciąż jeszcze, niestety, się zdarza, to zawsze z pozycji najczystszej, pełnej gospodarskiej troski o wspólne dobro. Bo tylko ślepiec albo wróg nia umie ocenić tego, co w naszym mieście robimy. Ale... Właśnie to przyszłościowe „ale”. Tym razem jednak nie będziemy pisać ani o ciekawych kulkach, ani o łazienkach, w których jak się wstało, to nie można zamknąć drzwi, ani o wielu innych usterkach w nowych blokach. Chcemy dzisiaj zgłosić skargę w imieniu najmłodszych mieszkańców nowych bloków. Wielu z tych, którzy zgłaszają skargę, rozdzieliło się w nowych blokach, rozkochało i nuciło się chodząc na parkietowych podłogach, dzisiaj biegną po asfaltowych jezdniach i chodnikach osiedli. Inni przesiadają się tutaj ze swoimi rodzicami z ruder, z walcących się domów. Jest tych dzieci o nowych osiedlach wiele, wiele setek. Są wesole, uśmiechnięte. Chcą się bawić, poć.

I te maluchy, w wieku przedszkolnym i z pierwszych klas szkoły skargą się, że zapomniały o nich: DBOR, ZBM i niekiedy wyjeżdżają. Przej. RN i Łódzi i DRN. Maluchy mówią: „Starsi mieszkańcy nowych bloków są z nas niezadowoleni i często na nas krzyczą, bo my naszymi pięknymi trawnikami, które starzy zasiali, bawimy się w chowanego na klatkach schodowych. Jeśli chcemy zrobić babki z piasku, to trzeba albo zniszczyć zielenie, albo wydłubać płytę z chodnika. Tego wszystkiego podobno robić nie można. Być może. Ale gdzie mamy się bawić?”

Gdzie się bawić — powtarzamy pytanie dzieci. Oczywiście, w ostatnich latach, a ściślej, w ostatnim roku, wiele zrobiono, jeśli chodzi o uporządkowanie terenu wokół nowych bloków. Założono zielenie, chodniki, zasadzono drzewa. Rozumiemy, że nie łatwo jest doprowadzić teren do porządku tam, gdzie sterczą wewnątrz osiedla stare domy, które na razie ze względu na trudną sytuację mieszkaniową w Łodzi, nie mogą być zburzone.

Ala mimo tych obiektywnych trudności trzeba otwarcie powiedzieć, że jest sporo niedbalstwa, że naprawdę o dzieciach zapomniano. Ogródki jordanowskie zakładają trudno, nie osiedzi się na to warunki terenowe pozwalają, ale żeby zrobić piaskownicę — wystarczy obramować krzewnikami niewielki czworobok i przycięć dwa samochody piasku. A tego się nie robi. Na planach w DBOR to wszystko jest. Towarzysze z DBOR chętnie pokazują i objaśniają — tu będzie ogród jordanowski, tu plac zabaw, tu piaskownica. Generalnie wykonawca ZBM a dalej Zarząd Zieleni Miejskich i Zjed-

Śladem naszych artykułów

W związku z zamieszczoną w „Głosie Robotniczym” w dniu 26 kwietnia br. wypowiedzią majstra Mamrota z ZPB im. Dubois pt. „Stać nas na więcej”, kierownictwo zakładowe pisze:

„Majster Mamrot słusznie skrytykował szereg niedociągłości istniejących w naszej klatce. Kierownictwo zakładu natychmiast przystąpiło do ich likwidowania. Dzięki przeszkoleniu brygad remontowych postępie zmniejszone zostały do 3,5 proc. (planowano — 6 proc.). Postaramy się również, aby mniej wykwalifikowani majstrowie zasiedli w swej pracy metody przodujących mistrzów, co spowodowało, że produkta ich zespołów znacznie wzrosła. Majstrowie J. Nowak i Tomczyk wykonują już plany. Zakładane są również ochrony na budowlę przy krosnach. W wyniku ostatnich narad technicznych, w której brał również udział kierownik DKT, jakości osnow poprawiła się. Dalsze niedociągłości istniejące jeszcze w naszej klatce postaramy się siliwidować, jak najlepszą poprzec umasowanie szkolenia zawodowego i częstsze narady techniczne personelu majsterskiego”.

Jak wypełnia swe obowiązki organizacja związkowa w ZPP im. Jurczaka? Jak aktywizuje, jak oddziałowe i grupy związkowe kierują ruchem w spółdzielczości?

Cotynijmy się do ub. roku. Przez pierwsze trzy kwartały 1954 r. Zakłady im. Jurczaka napotykały na trudności w wykonywaniu planu asortymentowego i jakościowego. Praca organizacji związkowej nie była dobra. Przykład sędzi z góry — na rady zakładowe. Na 17 członków rady pracowało zaledwie 5, komisje rady zbierały się niesystematycznie, grupy związkowe mało interesowały się życiem zakładów, sprawa rozwoju spółdzielczości nie była w centrum ich uwagi. We spółdzielczości brało udział 83 proc. załogi. W IV kwartale ub. r. sytuacja zmieniła się na lepsze. W dużej mierze przyczyniła się do tego zorganizowana w październiku konferencja partyjno-ekonomiczna. Przygotowania i przebieg konferencji poważnie rozbudziły inicjatywę i aktywność załogi. Robotnicy zgłosili dziesiątki wniosków, podjęli szereg cennych zobowiązań. Realizacja tych zobowiązań legła u podstaw wykonania zadań IV kwartału.

Ala zasadnicza poprawa w pracy organizacji związkowej nastąpiła dopiero z początku 1955 roku, po zebraniu sprawozdawczo - wyborczym. Do rady zakładowej i rad oddziałowych wybrano najlepszych aktywistów związkowych, którzy z całą energią przystąpili do pracy.

„Podnieść na wyższy poziom kierowanie przez związki zawodowe ruchem socjalistycznym w spółdzielczości pracy, zwrócić z aktywnością we współzawodnictwo, przekształcić w ruch twórczy, wydatnie ubogacić walkę wszelkim trywem w wykonywaniu zadań produkcyjnych...”

Taką uchwałę podjęła m. in. organizacja związkowa na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym.

Przykłady te świadczą, że organizacja związkowa coraz lepiej mobilizuje załogę do podejmowania i wykonania zobowiązań, że realizacja zobowiązań staje się sprawą ambicji każdego, kto je podjął.

W trakcie podejmowania zobowiązań załoga domagała się od organizacji związkowej określenia kryteriów współzawodnictwa. W związku z tym komisja współzawodnictwa przy wydatnej pomocy inspektora współzawodnictwa pracy, tow. H. Polubińskiego, opracowała trzy regulaminy dla współzawodnictwa: między oddziałami, między mistrzami oraz między pracownikami umysłowymi.

Regulaminy te określają cel, uczestnictwo oraz sposób oceny wyników współzawodnictwa. Za wykonanie poszczególnych założeń regulaminu robotnicy, mistrzowie i pra-

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

NA PRZYKŁADZIE ZPP im. JURCZAKA

Trzeba umieć organizować inicjatywę załogi

O dalszy rozwój współzawodnictwa

Sprawa walki o dalszy rozwój współzawodnictwa stała się sprawą całej organizacji związkowej. Liczba biorących udział we współzawodnictwie wzrosła z końcem I kwartału br. do 92 proc. Załoga zaczęła coraz lepiej rozumieć, że obok wzrostu ilości produkowanych materiałów, konieczne jest wykonywanie i przekraczanie planów asortymentowych, dalsze podnoszenie jakości, trwałości i estetyki wyrobów, oszczędna gospodarka surowcem. Zobowiązania podejmowane przez załogę ZPP im. Jurczaka służą właśnie jak najlepszymu wykonaniu tych zadań. Uwzględniają one dotychczasowe osiągnięcia załogi, są wyższe niż wyniki osiągnięte poprzednio. Zilustrujmy to przykładem. W Zakładzie „B” było za dużo odpadków. Załoga tego zakładu zobowiązała się zmniejszyć ich ilość. Zobowiązanie to wykonano. W Zakładzie „F” zobowiązania dotyczyły również jakości. W marcu na wielu maszynach ilość materiałów I gatunku wzrosła do 18,1 proc. (w styczniu 10,7 proc.).

W związku z tym, że w wielu maszynach ilość materiałów I gatunku wzrosła do 18,1 proc. (w styczniu 10,7 proc.). Dzięki zorganizowaniu pionów bezbrakowych w Zakładzie „B” (kotony) wzrósł również poważnie procent I gatunku. I tak kotoniarze pracujący przy maszynach 33: Kurowski, Olejnik i Klimczak dali w marcu br. 28,6 proc. I gatunku, podczas gdy w październiku ub. roku ta sama maszyna dawała tylko 8,5 proc. I gatunku. W styczniu załoga Zakładu „A” zobowiązała się wyprodukować ponad plan 9 560 par pończoch — zobowiązanie wykonała w 100 proc. w marcu zobowiązała się wyprodukować 11 276 par — w wyniku wzmożonej mobilizacji załogi zobowiązanie zostało wykonane prawie w 200 proc.

Jak wypełnia swe obowiązki organizacja związkowa w ZPP im. Jurczaka? Jak aktywizuje, jak oddziałowe i grupy związkowe kierują ruchem w spółdzielczości?

Cotynijmy się do ub. roku. Przez pierwsze trzy kwartały 1954 r. Zakłady im. Jurczaka napotykały na trudności w wykonywaniu planu asortymentowego i jakościowego. Praca organizacji związkowej nie była dobra. Przykład sędzi z góry — na rady zakładowe. Na 17 członków rady pracowało zaledwie 5, komisje rady zbierały się niesystematycznie, grupy związkowe mało interesowały się życiem zakładów, sprawa rozwoju spółdzielczości nie była w centrum ich uwagi. We spółdzielczości brało udział 83 proc. załogi. W IV kwartale ub. r. sytuacja zmieniła się na lepsze. W dużej mierze przyczyniła się do tego zorganizowana w październiku konferencja partyjno-ekonomiczna. Przygotowania i przebieg konferencji poważnie rozbudziły inicjatywę i aktywność załogi. Robotnicy zgłosili dziesiątki wniosków, podjęli szereg cennych zobowiązań. Realizacja tych zobowiązań legła u podstaw wykonania zadań IV kwartału.

Ala zasadnicza poprawa w pracy organizacji związkowej nastąpiła dopiero z początku 1955 roku, po zebraniu sprawozdawczo - wyborczym. Do rady zakładowej i rad oddziałowych wybrano najlepszych aktywistów związkowych, którzy z całą energią przystąpili do pracy.

„Podnieść na wyższy poziom kierowanie przez związki zawodowe ruchem socjalistycznym w spółdzielczości pracy, zwrócić z aktywnością we współzawodnictwo, przekształcić w ruch twórczy, wydatnie ubogacić walkę wszelkim trywem w wykonywaniu zadań produkcyjnych...”

Taką uchwałę podjęła m. in. organizacja związkowa na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym.

Przykłady te świadczą, że organizacja związkowa coraz lepiej mobilizuje załogę do podejmowania i wykonania zobowiązań, że realizacja zobowiązań staje się sprawą ambicji każdego, kto je podjął.

W trakcie podejmowania zobowiązań załoga domagała się od organizacji związkowej określenia kryteriów współzawodnictwa. W związku z tym komisja współzawodnictwa przy wydatnej pomocy inspektora współzawodnictwa pracy, tow. H. Polubińskiego, opracowała trzy regulaminy dla współzawodnictwa: między oddziałami, między mistrzami oraz między pracownikami umysłowymi.

Regulaminy te określają cel, uczestnictwo oraz sposób oceny wyników współzawodnictwa. Za wykonanie poszczególnych założeń regulaminu robotnicy, mistrzowie i pra-

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju. Tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopolu, jest tragedią, która wywołuje ból i smutek w całym kraju.

Wielopole Skrzyżne, w rezultacie pożaru kina zginęło pięćdziesiąt osiem osób — w olbrzymiej większości są to dzieci i młodzież, wśród nich czworo dzieci poniżej 7 lat — tymi słowami zaczyna się artykuł „Trybuna Ludu” — opis wielkiej, wstrząsającej tragedii.

I nie ma wątpliwości, że tragedia ta, która wydarzyła się w Wielopol

Jengibarian
rywalem
Drogosza

W Berlinie ogłoszono już listę uczestników mistrzostw Europy

BERLIN, (tel. wł.)
7 obrońców tytułów mistrzostw Europy zostało zgłoszonych wśród 174 bokserów do tegorocznego turnieju. Zabraknie jedynie dwóch Polaków Chyńczy i Kruzy oraz Anglika Weissa. O ile brak Polaków tłumaczy się ich rokowaniem z ringiem, to Weissa po efektywnym sukcesie w Warszawie, nigdy już nie osiągnął tak wielkiej klasy i został zdysansowany przez swych rywali. Na wyspach brytyjskich idealistyczny bokser oparty wyłącznie na defensywie stracił wszelką rację bytu. Gwiazda Weissa błądziła w miły, długi jak tykająca chlopica, bezpowrotnie stracił swą produkującą pozycję.

Radziecki mistrz Jengibarian, blyskotliwy technik z Gruzji, rozstał się z wagą lekką i w Berlinie podano ostatecznie do wiadomości, że wystąpi w wadze lekkopółśredniej. Dwa aktualnych mistrzów Europy stanowią w tej kategorii przeciwnicy: Jengibarian i „boks” — „widmo” — jak o nim pisał berlińska prasa — Leszek Drogosza. Już samo to dwa nazwiska wystarczają, aby mistrzostwa jeszcze przed swą inauguracją wywołały namietne dyskusje i rozgorączkowane oczekiwania. Inteligencja Drogosza i jego nieporównywalny instynkt bokseraśki trafiła na skupioną, pełną rozumu technikę przystojnego Gruzina, obdarzonego niebezpiecznie skutecznym ciosem. Co okazało się wyższe i lepsze? Który z tych dwóch stylów zwycięży? Oto pytania rozpalaające już obecnie umysły berlińczyków.

A wiecie także wagę ciężką. Tytuł bronić będzie ciężki — drugorokowy mistrz. Ale jakie bogactwa lista jego rywali. Wśród przeciwników Rumun Ciobotaru, który rok temu znokautował Sotnikasa i od tego czasu kroczy bez porażki. A dalej Francuz Magnetto, Włoch Bozzano i bokser, o którym mówi się, że pogodził wszystkich konkurentów — berlińczyk (NRD) — Stubbick. Naturalnie ani przez chwilę nie zapomina, że Bohdan Węgrzyniak ma także pięć lat od parady, a jego doświadczenie, mimo młodego wieku, może odegrać decydującą rolę. Na pewno Polaka trzeba zaliczyć do grupy faworytów wagi ciężkiej.

Jeszcze większe zagęszczenie niż w wadze ciężkiej panować będzie w wadze półśredniej.

ZSRR — NRF w piłce nożnej

MOSKWA.
Sekcja piłki nożnej Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR zapowiedziała mistrzostwo — reprezentacji NRF na mecz międzypaństwowy w Moskwie w niedzielę 28 maja. Termin spotkania projektowany jest na 24 lipca.

Piłkarze francuscy przyjadą do Polski

W pierwszych dniach czerwca przyjadą do Polski czworo dziesięciu piłkarzy Francji Racing Club Lens. Zespół francuski, mający w swych szeregach wielu piłkarzy pochodzenia polskiego z reprezentacyjnymi aktywnościami w klubach — Winielowski na czele, rozegra w Warszawie 2 spotkania. 3 czerwca w Chorzowie z tamtejszym Rechem i 5 czerwca w Warszawie z CWKS.

Tym razem szosę zastąpi tor

Elita naszego kolarstwa startuje jutro w Łodzi

Jeszcze nie minął entuzjazm, z jakim witaliśmy uczestników VIII Wyścigu Pokoju w Łodzi, a już jutro będziemy gościć u siebie — Kłosa, Grabowskiego, Kłobuckiego, Chwienickiego, Łoska i Głazowskiego. Oprócz całej tej szóstki, w 15-godzinny wyścig porąmni Gwardia i jej pociąg. Hodoski i reprezentacja Polonii Francuskiej, Kuźnickiego.

Cyfelnikowi zapewne zainteresuje zestawienie par. Chłód Kłobucki prawdopodobnie pojedzie z Ulikiem, Wilczewski z Chwienickim, Grabowski z Janim, Kłobucki z Bekiem, Hodoski z Łoską. Pretendentem do miejsca będzie między innymi para Grundman — Janowski.

Oprócz naszej reprezentacji w Wyścigu Pokoju, ujrzymy jeszcze dwa grupy reprezentacji, która startowała w wyścigu dookoła Belgii, a więc Ulixa, Bugalskiego, Włocławskiego i Winielowskiego.

Przed wyścigiem głównym rozegrane zostaną 2 wyścigi średniostanowe dla zawodników kl. II i III. Zawody tych zwycięzców przyjmie sekretariat Gwardii, Włocławskiego 57, Początek zawodów o godz. 17.30.

GŁOS SPORTOWY

ciężkiej, gdzie Grzelak rywalizować musi z mistrzem Europy Nitschem (NRD), szybkim jak blyskawica Irlandczykiem Lyensem, Anglikiem Rount, a przede wszystkim z eksmistrzem olimpijskim, starym wygą, Tormą, sensacyjnym zwycięzcą z Kalserslautern — Włochem Panunzi i Francuzem Chapronem.

Spójrzcie zresztą na listę zgłoszeń, której uzupełnienie podam w jutrzejszej relacji:
NRD: Behrent, Buchner, Sahn, Liowski, Kaczorowski, Johann, Kaczorowski, Josef, R. Caroli, Beter, Nitschke, Stubbick.
NRF: Basel, Schwartz, Mehling, Kurtschat, Bowerleth, Heideemann, Rinhardt, Wemhoener, Schoepner, Witterstein.

ZSRR: Stolinikow, Stiepanow, Zasluchin, Smirnow, Jengibarian, Isajew, Carerian, Szatkov, Muraskas, Socziakas.

Francja: Azzous, Halimi, Martin, Sebaume, Sousa, Annex, Pigou, Becu, Chapron, Magnetto.
Włochy: Burini, Bertini, Freschi, Pappalardo, Merlo, Pinto, Bendoria, Paulon, Panunzi, Bozzano.
Rumunia: Dobrescu, Sclop, Margari, Fiat, Dumitrescu, Larica, Dragnea, Tita, Gheln, Ciobotaru.

Węgry: Nagy, Wagner, Horvath, Juhasz, Szakacs, Budai, Papp, Plahy, Szilbasy Szabo. Bułgaria wystąpi bez wagi ciężkiej, a jej skład jest następujący: Welnow, Aleksanrow, Burrow, Stojanow, Saffrow, Sarderian, Nikołow, Spasow, Andrejew.

Czechosłowacja: Majchold (muzuza), Zachara (lekka), Gold (lekkośrednia), Ivanusz (półśrednia), Vitovec (lekkośrednia), Koutny (średnia), Torma (półciężka), Netuka (ciężka).

Egipt: Farag, Abd el Ghany, Shakhwer, Abbas, Hamahi, Abd el Raman, Darwish, el Geddadi (bez wagi półciężkiej i ciężkiej).

Jugosławia: Paunovic (muzuza), Radanow (lekka), Rukic (ciężka), Kalcic (półśrednia), Kelawa (średnia), Wanda

Składy reprezentacji Polski na mecze piłkarskie z Rumunią

WARSZAWA, 23. 5.
Przydział Sekcji Piłki Nożnej na swym ostatnim posiedzeniu zatwierdziła na wniosek trenerów państwowych składy pierwszej i drugiej reprezentacji Polski na mecze międzypaństwowe z Rumunią w dniu 28 bm.

W skład pierwszej reprezentacji Polski, która w dwóch grupach 25 i 26 bm. wyjedzie do Bukaresztu, wešli następujący piłkarze:
Bramka: Szymkowiak (CWKS Warszawa), obrona: Maszeli (CWKS Warszawa), Korynt (Lechia Gdańsk), Cichon (Polonia Bytom), pomoc: Suszczyk (Ruch Chorzów), Zientara (Gwardia Warszawa), atak: Kempny i Brychew (oba CWKS Warszawa), Chachonek (Gwardia Warszawa), Cieslik (Ruch Chorzów), Baszkiewicz (Gwardia Warszawa).

Na rezerwowym wyznaczeniu zostali: Wyrobek (Ruch Chorzów), Bartyla (Ruch Chorzów), Pieda (CWKS Warszawa), Alszner (Ruch Chorzów), i Pohl (CWKS Warszawa).

Kierownikiem ekipy piłkarskiej polskiej wyjeżdżających do Bukaresztu będzie przewodniczący sekcji piłki nożnej — Rajkowski, a trenerami Koniewicz i Woźniak.

W skład drugiej reprezentacji Polski, która spotka się z drugą reprezentacją Rumunii na stadionie Włocławskiego w Łodzi, wešli następujący zawodnicy:
Bramka: Gronowski II (Lechia Gdańsk), obrona: Masłowski (Stal Sosnowiec), Orłowski i Woźniak (oba CWKS Warszawa), pomoc: Winielowski (Gwardia Warszawa), Bielek (Garbarnia Kraków), atak: Jezierski (Włocławski Łódź), Majewski (Stal Sosnowiec), Nor-

Świetny wynik Ciachowny

WARSZAWA.
Kolejne kontrolne zawody ostateczki rozegrane w Warszawie przyniosły kilka dobrych rezultatów. Sida bez specjalnego wyniku uzyskał „przymiotnik” odległość 74,98 przed Rodziwonem — 69,08 i Kopyto — 66,12. Senzacja zaskoczyła się pojedynek Ciachowny z Majką z Dobryczką. Dobrze dysponowana Ciachowna pokonała swoją rywalkę prawie o metr, ustanawiając nowy rekord — 66,12. Senzacja zaskoczyła się pojedynek Ciachowny z Majką z Dobryczką. Dobrze dysponowana Ciachowna pokonała swoją rywalkę prawie o metr, ustanawiając nowy rekord — 66,12. Senzacja zaskoczyła się pojedynek Ciachowny z Majką z Dobryczką. Dobrze dysponowana Ciachowna pokonała swoją rywalkę prawie o metr, ustanawiając nowy rekord — 66,12.

Narada trenerów i instruktorów

Łódzki Komitet Kultury Fizycznej organizuje w dniu 27 bm., o godz. 18, w ŁKKF, plac Komuny Forskiej 5, naradę trenerów i instruktorów z udziałem przewodniczących sekcji sportowych ŁKKF i sekretarzy zrzeszeń sportowych

Stan sanitarno — porządkowy w niektórych łódzkich zakładach pozostawia wiele do życzenia

Ogólny stan sanitarno — porządkowy w niektórych łódzkich zakładach pozostawia wiele do życzenia. Robotnicy często pracują w skandalicznych warunkach, urągających podstawowym wymogom higieny. Niektóre zakłady pracy nie dbają także o to, aby wszelkie urządzenia sanitarne dostępne były dla pracowników w odpowiednim stanie.

Przeprowadzona ostatnio lustracja w łódzkich zakładach pracy przez przedstawicieli dozoru sanitarnego, DRN i komitetów dzielnicowych ASP wykazała szereg niedociągnięć w niektórych zakładach.

I tak np. w Łódzkich Zakładach Meblowych — stolarnia nr 5 przy ul. Zgierskiej 120, robotnicy potykają się na każdym kroku o sterty śmieci, których nikt nie uprząta. Nie pracuje tu zupełnie komitet akcji sanitarno — porządkowej.

W Północno — Łódzkich Zakładach Przemysłu Pończosznego — ul. Matejki 9, nie dzieje się lepiej. Sale produkcyjne, jak np. cerownia, magazyny przedpły, nie są uprzążane ani nawet od czasu do czasu zamiatane. Ogólny stan sanitarno — porządkowy pozostawia wiele do życzenia.

Administracja Południowo — Łódzkich Zakładów Przemysłu Zgrzebnowego — Zakład B (Targowa 48) wychodzi z założenia, że porządkowanie fabryki jest rzeczą zbędną i błałą. Brak jakiegokolwiek troski o czystość daje się także zauważyć w Wytwórni Aparatów Niskiego Napięcia A-11, Gdańska 138. Znajdujące się w tych zakładach umywalnie, ubikacje nie myte są od dłuższego czasu. Szatnie pracowników nie zamiatane i nie odkurzane. Wszelkie zarządzenia komitetów akcji sanitarno — porządkowej nie są w zakładach ogólnie realizowane.

Obok wymienionych zakładów spotkać można na terenie miasta także zakłady pracy trzozące się o warunki sanitarno — porządkowe. Do takich należą Spółdzielnia Pracy im. Hiberna, Urzędnicza 36, Spółdzielnia Pracy Naprawy Maszyn do szycia, Nowotki 60, gdzie mimo ciężkich warunków lokalitywnych zakład śni czystością.

Można już nabywać bilety na „MAZEPĘ” na miesiąc czerwiec

Tragedia J. Słowackiego pt. „Mazepa”, grona przez zespół Teatru Powszechnego, cieszy się wśród mieszkańców naszego miasta nieograniczoną popularnością. W związku z tym Teatr Powszechny rozpoczął już przyjmowanie zamówień i przedpłat na bilety na ten spektakl.

Ten zarobek będzie go drogo kosztować

Ostatnio Państwowa Inspekcja Handlowa w Łodzi stwierdziła, że w sklepach znajdujących się w sprzedaży spożywczą, w których wady i błędy, które przynębiłyby być bilety na „Mazepę”, mogą zgłaszać się z wyjątkiem niedziel i świąt, w dniach od godz. 10 do 13 i od 16 do 19. Wszelkich informacji udziela Biuro Organizacji Wiedni, tel. 150-36.

Teatr

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) — „Wesele Figara” — 15. 18. 20. 22. 24. 26. 28. 30. 32. 34. 36. 38. 40. 42. 44. 46. 48. 50. 52. 54. 56. 58. 60. 62. 64. 66. 68. 70. 72. 74. 76. 78. 80. 82. 84. 86. 88. 90. 92. 94. 96. 98. 100. 102. 104. 106. 108. 110. 112. 114. 116. 118. 120. 122. 124. 126. 128. 130. 132. 134. 136. 138. 140. 142. 144. 146. 148. 150. 152. 154. 156. 158. 160. 162. 164. 166. 168. 170. 172. 174. 176. 178. 180. 182. 184. 186. 188. 190. 192. 194. 196. 198. 200. 202. 204. 206. 208. 210. 212. 214. 216. 218. 220. 222. 224. 226. 228. 230. 232. 234. 236. 238. 240. 242. 244. 246. 248. 250. 252. 254. 256. 258. 260. 262. 264. 266. 268. 270. 272. 274. 276. 278. 280. 282. 284. 286. 288. 290. 292. 294. 296. 298. 300. 302. 304. 306. 308. 310. 312. 314. 316. 318. 320. 322. 324. 326. 328. 330. 332. 334. 336. 338. 340. 342. 344. 346. 348. 350. 352. 354. 356. 358. 360. 362. 364. 366. 368. 370. 372. 374. 376. 378. 380. 382. 384. 386. 388. 390. 392. 394. 396. 398. 400. 402. 404. 406. 408. 410. 412. 414. 416. 418. 420. 422. 424. 426. 428. 430. 432. 434. 436. 438. 440. 442. 444. 446. 448. 450. 452. 454. 456. 458. 460. 462. 464. 466. 468. 470. 472. 474. 476. 478. 480. 482. 484. 486. 488. 490. 492. 494. 496. 498. 500. 502. 504. 506. 508. 510. 512. 514. 516. 518. 520. 522. 524. 526. 528. 530. 532. 534. 536. 538. 540. 542. 544. 546. 548. 550. 552. 554. 556. 558. 560. 562. 564. 566. 568. 570. 572. 574. 576. 578. 580. 582. 584. 586. 588. 590. 592. 594. 596. 598. 600. 602. 604. 606. 608. 610. 612. 614. 616. 618. 620. 622. 624. 626. 628. 630. 632. 634. 636. 638. 640. 642. 644. 646. 648. 650. 652. 654. 656. 658. 660. 662. 664. 666. 668. 670. 672. 674. 676. 678. 680. 682. 684. 686. 688. 690. 692. 694. 696. 698. 700. 702. 704. 706. 708. 710. 712. 714. 716. 718. 720. 722. 724. 726. 728. 730. 732. 734. 736. 738. 740. 742. 744. 746. 748. 750. 752. 754. 756. 758. 760. 762. 764. 766. 768. 770. 772. 774. 776. 778. 780. 782. 784. 786. 788. 790. 792. 794. 796. 798. 800. 802. 804. 806. 808. 810. 812. 814. 816. 818. 820. 822. 824. 826. 828. 830. 832. 834. 836. 838. 840. 842. 844. 846. 848. 850. 852. 854. 856. 858. 860. 862. 864. 866. 868. 870. 872. 874. 876. 878. 880. 882. 884. 886. 888. 890. 892. 894. 896. 898. 900. 902. 904. 906. 908. 910. 912. 914. 916. 918. 920. 922. 924. 926. 928. 930. 932. 934. 936. 938. 940. 942. 944. 946. 948. 950. 952. 954. 956. 958. 960. 962. 964. 966. 968. 970. 972. 974. 976. 978. 980. 982. 984. 986. 988. 990. 992. 994. 996. 998. 1000. 1002. 1004. 1006. 1008. 1010. 1012. 1014. 1016. 1018. 1020. 1022. 1024. 1026. 1028. 1030. 1032. 1034. 1036. 1038. 1040. 1042. 1044. 1046. 1048. 1050. 1052. 1054. 1056. 1058. 1060. 1062. 1064. 1066. 1068. 1070. 1072. 1074. 1076. 1078. 1080. 1082. 1084. 1086. 1088. 1090. 1092. 1094. 1096. 1098. 1100. 1102. 1104. 1106. 1108. 1110. 1112. 1114. 1116. 1118. 1120. 1122. 1124. 1126. 1128. 1130. 1132. 1134. 1136. 1138. 1140. 1142. 1144. 1146. 1148. 1150. 1152. 1154. 1156. 1158. 1160. 1162. 1164. 1166. 1168. 1170. 1172. 1174. 1176. 1178. 1180. 1182. 1184. 1186. 1188. 1190. 1192. 1194. 1196. 1198. 1200. 1202. 1204. 1206. 1208. 1210. 1212. 1214. 1216. 1218. 1220. 1222. 1224. 1226. 1228. 1230. 1232. 1234. 1236. 1238. 1240. 1242. 1244. 1246. 1248. 1250. 1252. 1254. 1256. 1258. 1260. 1262. 1264. 1266. 1268. 1270. 1272. 1274. 1276. 1278. 1280. 1282. 1284. 1286. 1288. 1290. 1292. 1294. 1296. 1298. 1300. 1302. 1304. 1306. 1308. 1310. 1312. 1314. 1316. 1318. 1320. 1322. 1324. 1326. 1328. 1330. 1332. 1334. 1336. 1338. 1340. 1342. 1344. 1346. 1348. 1350. 1352. 1354. 1356. 1358. 1360. 1362. 1364. 1366. 1368. 1370. 1372. 1374. 1376. 1378. 1380. 1382. 1384. 1386. 1388. 1390. 1392. 1394. 1396. 1398. 1400. 1402. 1404. 1406. 1408. 1410. 1412. 1414. 1416. 1418. 1420. 1422. 1424. 1426. 1428. 1430. 1432. 1434. 1436. 1438. 1440. 1442. 1444. 1446. 1448. 1450. 1452. 1454. 1456. 1458. 1460. 1462. 1464. 1466. 1468. 1470. 1472. 1474. 1476. 1478. 1480. 1482. 1484. 1486. 1488. 1490. 1492. 1494. 1496. 1498. 1500. 1502. 1504. 1506. 1508. 1510. 1512. 1514. 1516. 1518. 1520. 1522. 1524. 1526. 1528. 1530. 1532. 1534. 1536. 1538. 1540. 1542. 1544. 1546. 1548. 1550. 1552. 1554. 1556. 1558. 1560. 1562. 1564. 1566. 1568. 1570. 1572. 1574. 1576. 1578. 1580. 1582. 1584. 1586. 1588. 1590. 1592. 1594. 1596. 1598. 1600. 1602. 1604. 1606. 1608. 1610. 1612. 1614. 1616. 1618. 1620. 1622. 1624. 1626. 1628. 1630. 1632. 1634. 1636. 1638. 1640. 1642. 1644. 1646. 1648. 1650. 1652. 1654. 1656. 1658. 1660. 1662. 1664. 1666. 1668. 1670. 1672. 1674. 1676. 1678. 1680. 1682. 1684. 1686. 1688. 1690. 1692. 1694. 1696. 1698. 1700. 1702. 1704. 1706. 1708. 1710. 1712. 1714. 1716. 1718. 1720. 1722. 1724. 1726. 1728. 1730. 1732. 1734. 1736. 1738. 1740. 1742. 1744. 1746. 1748. 1750. 1752. 1754. 1756. 1758. 1760. 1762. 1764. 1766. 1768. 1770. 1772. 1774. 1776. 1778. 1780. 1782. 1784. 1786. 1788. 1790. 1792. 1794. 1796. 1798. 1800. 1802. 1804. 1806. 1808. 1810. 1812. 1814. 1816. 1818. 1820. 1822. 1824. 1826. 1828. 1830. 1832. 1834. 1836. 1838. 1840. 1842. 1844. 1846. 1848. 1850. 1852. 1854. 1856. 1858. 1860. 1862. 1864. 1866. 1868. 1870. 1872. 1874. 1876. 1878. 1880. 1882. 1884. 1886. 1888. 1890. 1892. 1894. 1896. 1898. 1900. 1902. 1904. 1906. 1908. 1910. 1912. 1914. 1916. 1918. 1920. 1922. 1924. 1926. 1928. 1930. 1932. 1934. 1936. 1938. 1940. 1942. 1944. 1946. 1948. 1950. 1952. 1954. 1956. 1958. 1960. 1962. 1964. 1966. 1968. 1970. 1972. 1974. 1976. 1978. 1980. 1982. 1984. 1986. 1988. 1990. 1992. 1994. 1996. 1998. 2000. 2002. 2004. 2006. 2008. 2010. 2012. 2014. 2016. 2018. 2020. 2022. 2024. 2026. 2028. 2030. 2032. 2034. 2036. 2038. 2040. 2042. 2044. 2046. 2048. 2050. 2052. 2054. 2056. 2058. 2060. 2062. 2064. 2066. 2068. 2070. 2072. 2074. 2076. 2078. 2080. 2082. 2084. 2086. 2088. 2090. 2092. 2094. 2096. 2098. 2100. 2102. 2104. 2106. 2108. 2110. 2112. 2114. 2116. 2118. 2120. 2122. 2124. 2126. 2128. 2130. 2132. 2134. 2136. 2138. 2140. 2142. 2144. 2146. 2148. 2150. 2152. 2154. 2156. 2158. 2160. 2162. 2164. 2166. 2168. 2170. 2172. 2174. 2176. 2178. 2180. 2182. 2184. 2186. 2188. 2190. 2192. 2194. 2196. 2198. 2200. 2202. 2204. 2206. 2208. 2210. 2212. 2214. 2216. 2218. 2220. 2222. 2224. 2226. 2228. 2230. 2232. 2234. 2236. 2238. 2240. 2242. 2244. 2246. 2248. 2250. 2252. 2254. 2256. 2258. 2260. 2262. 2264. 2266. 2268. 2270. 2272. 2274. 2276. 2278. 2280. 2282. 2284. 2286. 2288. 2290. 2292. 2294. 2296. 2298. 2300. 2302. 2304. 2306. 2308. 2310. 2312. 2314. 2316. 2318. 2320. 2322. 2324. 2326. 2328. 2330. 2332. 2334. 2336. 2338. 2340. 2342. 2344. 2346. 2348. 2350. 2352. 2354. 2356. 2358. 2360. 2362. 2364. 2366. 2368. 2370. 2372. 2374. 2376. 2378. 2380. 2382. 2384. 2386. 2388. 2390. 2392. 2394. 2396. 2398. 2400. 2402. 2404. 2406. 2408. 2410. 2412. 2414. 2416. 2418. 2420. 2422. 2424. 2426. 2428. 2430. 2432. 2434. 2436. 2438. 2440. 2442. 2444. 2446. 2448. 2450. 2452. 2454. 2456. 2458. 2460. 2462. 2464. 2466. 2468. 2470. 2472. 2474. 2476. 2478. 2480. 2482. 2484. 2486. 2488. 2490. 2492. 2494. 2496. 2498. 2500. 2502. 2504. 2506. 2508. 2510. 2512. 2514. 2516. 2518. 2520. 2522. 2524. 2526